

**(Corriere Dello Sport - R.Maida) Zero problemów, tylko rozwiązania. Stephan El Shaarawy czuje okazję: wraz z kontuzją Perottiego będzie miał trzy mecze, aby odzyskać pozycję w oczach Spallettiego. I dlatego jego słowa na konferencji prasowej, w przeddzień meczu Roma-Austria Wiedeń, są bardzo ostrożne.**

*"Początek tego sezonu był dla mnie inny. Inny w porównaniu do tego jak zakończył się poprzedni sezon, gdyż Spalletti dokonał innych wyborów i nie grałem zbyt dużo. My, piłkarze, musimy to jednak szanować, gdyż trener dokonuje decyzji w oparciu o interes zespołu. Ponadto mówimy o wielkim trenerze, zatem muszą jedynie się przykładać na treningach, aby sprawić mu kłopot w wyborze".*

Nie jest zadowolony z bycia rezerwowym, ale nie rezygnuje: *"Mam nadzieję wykorzystać okazje, które otrzymam. Dużo trudniej być decydującym gdy wchodzi się w trakcie meczu. Piłkarz potrzebuje zaufania i minut, aby maksymalnie się wyrazić. Spalletti powiedział jednak, że jest zadowolony z fragmentów meczów, których występowałem. W zespole tak mocnym jak Roma konkurencja jest rzeczą normalną. Mam nadzieję, że już w pucharze rozegram dobry mecz".* Poprzez grę w Romie liczy na powrót do reprezentacji, mimo ostracyzmu Ventury pod adresem skrzydłowych napastników: *"Reprezentacja pozostaje jednym z moich celów. Mogę być do dyspozycji i grać również na boku w piątce w środku pola, to nie problem. Najpierw jednak muszę na to zasłużyć, grając regularnie w Romie".* W czym powinien się poprawić? *"Na pewno muszę być bardziej konkretny w polu karnym rywali. Muszę pracować nad lewą nogą, której nie mam najlepszej".*

Autor: abruzzo